

# Szczepan Wilczek

---

## "Wspólne dziedzictwo", Hedwig Wahle, Tarnów 1993 : [recenzja]k

---

Collectanea Theologica 64/4, 172-173

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zatwierdzenie i już spotkały się ze sprzeciwem ze strony wiernych tego Kościoła. W drugiej części wypowiedzi T. Berger akcentuje „inkluzywne” elementy feministyczne w Modlitwach Szwajcarskich z 1974 r. (w Mszałe – Piąta Mod. Euch.).

Szkoda, że rozprawy ułożone są zgodnie z nazwiskami autorów, wskutek tego zacięra się nieco wizja całości tego niewątpliwie kompendium wiedzy o *Prex Eucharistica*. Nie udało się także wydawcom uniknąć pewnych powtórzeń jak również elementów referujących – np. w odniesieniu aklamacji anamnetycznych – chociaż dowiadujemy się, że niektóre konferencje episkopatu wprowadziły szereg innych aklamacji po konsekracji. I tak Mszał w wersji angielskiej wprowadzają słowa Tomasza Apostoła: „Pan mój i Bóg mój”. Mszał hiszpański: „Maranatha”. W rejonach amerykańsko angielskich: „Umierając zwyciężyłeś naszą śmierć, przez Twoje zmartwychwstanie na nowo stworzyłeś nasze życie Panie Jezu przyjdź w Twojej wspaniałości”.

Zaletą opracowania jest także obfita literatura przedmiotu i to najnowsza, a także skorowidz rzeczowy, co ułatwia orientację w problemach. Praca dla specjalistów, warta lektury.

ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa – Poznań

Hedwig WAHLE, *Wspólne dziedzictwo*, Tarnów 1993, ss. 239.

W ostatnich latach ukazało się, zwłaszcza na niemieckim obszarze językowym, wiele książek na temat judaizmu i chrześcijaństwa, wiele badań naukowych i sprawozdań. Autorka książki pt. *Wspólne dziedzictwo* postawiła sobie za cel dokonać krótkiego przeglądu tego, co w dwóch bliźnich religiach wspólne, ukazanie dziejów judaizmu i chrześcijaństwa, a także przedstawienie obecnych dążeń zbliżania tych wielkich religii do siebie. W dziejach ostatnich dwudziestu wieków istniały zawsze tendencje izolowania Żydów od środowiska w którym żyli, miały miejsce prześladowania Żydów. Mordowano ich, wypędzano – wytwarzył się negatywny i krzywdzący stereotyp na temat narodu żydowskiego. Żydzi uważani byli za przeklętych, przedstawiani jako niebezpieczni dla świata chrześcijańskiego. Współcześnie te dawne stereotypy uległy sublimacji koncentrując się na żydowskim bogactwie czy umiejętnościach handlowych – dziś antysemityzm ma więc charakter ekonomiczny i rasowy.

Od niedawna zauważono wreszcie potrzebę poznania, zrozumienia i właściwej oceny narodu żydowskiego, naprawienia wyrządzonych krzywd. By ten cel osiągnąć koniecznym jest kształtowanie nowej, pozytywnie nastawionej świadomości, przerwanie ciężących stereotypów i wyobrażeń o narodzie żydowskim. Trzeba także dostarczyć ludziom określonej wiedzy z tej dziedziny, odpowiedzieć sobie na pytania: czym był i czym jest naród żydowski, – jak rozpoznać podobieństwa chrześcijaństwa i judaizmu – czym w ogóle jest judaizm.

Ważnym krokiem na tej drodze poznania i rozumienia stała się inicjatywa udostępnienia polskiemu czytelnikowi książki napisanej przez austriacką autorkę – Hedwig Wahle. Została ona podzielona na cztery rozdziały. W pierwszym ukazane jest wspólne dziedzictwo Żydów i chrześcijan, szczególnie zaś, żydowskie korzenie chrześcijaństwa. Opisanie są w tym rozdziale święta żydowskie, modlitwy takie jak Ojciec nasz, Ośmiu błogosławieństw, poruszony problem przepowiadania Jezusa i zakorzenienia wszystkich tych spraw w judaizmie i Starym Testamencie.

Rozdział drugi skoncentrowała autorka wokół ukazania różnic pomiędzy judaizmem a chrześcijaństwem. Szczegółowo nakreśliła historię rozchodzenia się tych dwóch wielkich religii, ukazała mechanizmy narastania niechęci do Narodu Wybranego, załączków antysemityzmu i jego późniejsze panoszenie się na terytorium prawie całej Europy. Na kartach tego rozdziału są także ukazane tragiczne konsekwencje opaczego tłumaczenia sobie „konieczności pokutowania Żydów” za śmierć Chrystusa. Czasookres tej tragedii obejmuje czasy począwszy od Ojców Kościoła, przez wyprawy Krzyżowe, hiszpańską inkwizycję aż do ustawodawstwa antyżydowskiego Trzeciej Rzeszy.

W następnym rozdziale został przedstawiony rozwój religijny i różnorodne prądy duchowe liczącego dwa tysiące lat historii postbiblijnego narodu żydowskiego. Poruszona została także kwestia państwa Izrael, oraz najważniejsze aspekty życia żydowskiego.

Ostatni rozdział, czwarty prezentuje zmagania o porozumienie między chrześcijanami a Żydami, począwszy od pierwszych prób solidarności w czasie holocaustu i związanej z tym

tworzenia chrześcijańsko-żydowskich stowarzyszeń we wszystkich krajach, aż po oficjalne zajęcie stanowiska przez różnorodne kościoły. Cennym jest także zamieszczenie w tym rozdziale Artykułu 4 *Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich* «*Nostra aetate*» w wymiarze, w jakim odnosi się do judaizmu. (Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Poznań-Warszawa 1967, s. 334-338).

Na końcu książki autorka umieściła krótki słowniczek zawierający objaśnienia ważniejszych pojęć i terminów pochodzenia hebrajskiego lub specyficznych religii czy kultury żydowskiej. Bardzo cenne jest także uzupełnienie o zestaw publikacji na temat dialogu chrześcijańsko-żydowskiego, prezentujący dorobek ostatnich dziesięciu lat, dający możliwość sięgnięcia do literatury i zgłębienia tematu we własnym zakresie.

Praca H. Wahle opublikowana została w 1980 r., i szkoda, że jej polskie wydanie ukazało się dopiero po trzynastu latach od ukazania się jej oryginału niemieckiego.

Jest to publikacja wartościowa i pomocna dla tych, którzy potrzebują informacji o judaizmie ze względu na swą pracę duszpasterską, a także prowadzących dyskusje na ten temat w różnych stowarzyszeniach. Czytelnik polski otrzymuje obraz badań judaizmu, chociaż szkoda, że aktualność ta dotyczy faktów w przeważającej części zachodzących w Europie Zachodniej, gdyż jej autorka poświęca przede wszystkim swoje rozważania.

Nietrudno także zauważyć, że autorce zależy na komunikatywności książki, jest napisana zwięźle, informacje podane rzeczowo i ciekawie. *Wspólne dziedzictwo* H. Wahle stanowi cenną pozycję z dziedziny judaizmu. Oddaje istotne usługi na polu dalszych badań nad tą religią i dostarcza informacji, których na próżno szukać w różnych podręcznikowych opracowaniach.

ks. Szczepan Wilczek, Ruda Śląska

Marian WAŃCZOWSKI, współpraca: Mirosław Lenart, Ewa Maciesowicz, *Księga żaloby i śmierci*, Opole 1993.

„Śmierć, tak jak narodziny należy do życia. Człowiek, żeby chodzić, musi nie tylko podnieść, ale i opuścić stopę” (R. Tagore, *Zbłąkane ptaki*). Ponieważ śmierć tak jak narodziny należy do życia, choć jest zaprzeczeniem życia, dlatego o człowieku można orzec iż jest „śmiertelnikiem”. Skoro człowiek jest śmiertelny albo „chory na śmierć” (hasło: „choroba na śmierć”) – nic dziwnego, że temat śmierci jest zawsze aktualny. W zasadzie jedyną rzeczą, którą człowiek tak naprawdę musi, jest umrzeć. Żadna kultura i religia nie może więc przejść obojętnie wobec wydarzenia śmierci, ale musi się wobec niego ustosunkować. To, co różne kultury i religie wypowiedziały o śmierci, Marian Wańczowski systematyzuje w konwencji słownikowej. Dr M. Wańczowski jest pracownikiem naukowym opolskiej WSP w Instytucie Filologii Polskiej. Autor *Księgi żaloby i śmierci* przez pięć lat prowadził również wykłady na uniwersytetach w Tuluzie i w Aix-en Provence we Francji. *Księga żaloby i śmierci* to pierwszy i jedyny w Polsce zarys encyklopedyczny na temat śmierci. W Słowie wstępnym autor wyznaje, że inspiracją do podjęcia pracy nad *Księgą* był francuski słownik Roberta Sabatiera *Vocabulaire de la morte* wydany w 1967 roku. W rozprawowaniu poszczególnych haseł widać częste i świadome powoływanie się na patronat wielkiego dzieła Philippe Arrisa. *Człowiek i śmierć. Księga żaloby i śmierci* liczy 437 stron, ok. 3500 haseł oraz zawiera 48 ilustracji.

Nie sposób omówić wszystkich walorów *Księgi żaloby i śmierci*. Stąd też zostaną zasygnalizowane tylko niektóre.

W czasach, gdy abstrahuje się od korzeni kultury europejskiej, autor wbrew panującej modzie nawiązuje do tychże korzeni. Czyni to przedstawiając w wielu hasłach chrześcijańską eschatologię, np.: „Zmartwychwstanie ciała”, „Czyścić”. Omawia również inskrypcję na nagrobkach lub cmentarzach, które są wyrazem chrześcijańskiej wiary, np. D.O.M., to skrót chrześcijańskiej formuły: *Deo Optimo Maximo* (Bogu najlepszemu Najwyższemu) spotykanej na XVIII i XIX-wiecznych nagrobkach. Przytacza również napis *Mors ianua Vitae* (śmierć drzwiami życia) znajdujący się nad dawną bramą cmentarza przy kościele św. Elżbiety we Wrocławiu. *Księga* przedstawia również cały szereg chrześcijańskich zwyczajów dotyczących obrzędów pogrzebowych lub modlitw za zmarłych, np. stukanie trzykrotnie trumną o próg domu czy gregorianka.